

75 lat

**WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO
W LUBONIU**

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO
W LUBONIU

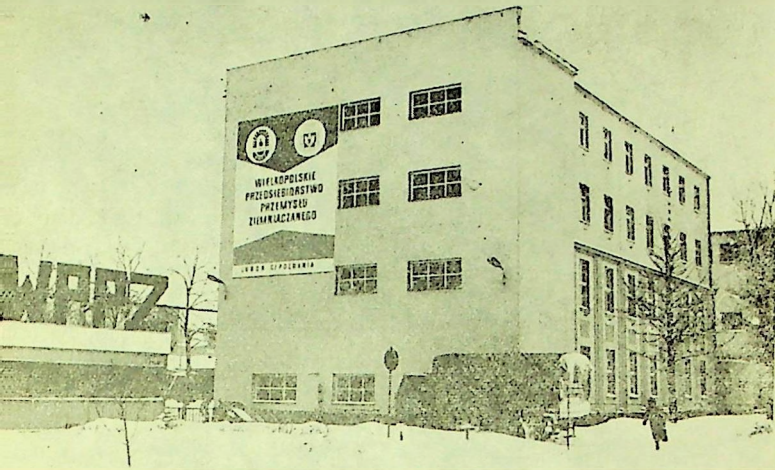


WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO
W LUBONIU k. POZNANIA
ul. Dzierżyńskiego 49 — Tel. 32-15-81
62-030 LUBOŃ

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO
W LUBONIU k. POZNANIA
ZAKŁAD PRODUKCYJNY W STAWIE WOJ. KONIŃSKIE
62-421 Wólka Tel. Słupca 471

1979 r.

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO ROLNICZE I LEŚNE
ODDZIAŁ W POZNANIU



Odznaka Honorowa „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” nadana Wielkopolskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 15 maja 1978 r.

MINISTER PRZEMYSŁU SPÓŁNOTNEGO



ZARZĄD GŁ. ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW
PRZEMYSŁU SPÓŁNOTNEGO

SZTANDAR PRZECHODNI

DLA ZWYCIĘZKIEJ ZAŁOGI

KROCHMALNI

W MIĘDZYzakładowym WSPÓŁZAWODNICTWIE

PRACY

PRZEMYSŁU II ZIEMNIACZANEGO

Przed 75 laty powstały w Luboniu pierwsze co do wielkości na ziemiach polskich zakłady przetwórstwa ziemniaczanego. Jest życzeniem załogi, by to ważne w życiu Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego wydarzenie uczcić szczególnie dobrą pracą i różnymi przedsięwzięciami społecznymi. Na prośbę Konferencji Samorządu Robotniczego patronat nad rocznicowymi obchodami przyjął Członek KC PZPR I sekretarz KW PZPR Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, poseł na Sejm PRL — tow. Jerzy Zasada.

KOMITET HONOROWY

1. Eugeniusz Pacia — Wicemin. Przem. Spoż. i Skupu
2. Czesław Galgan — Sekretarz KW PZPR w Poznaniu
3. Bolesław Stachowiak — Wicewojewoda Poznański
4. Zbigniew Warchalowski — Przewodn. Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Sp. i Cukr.
5. Bolesław Szalek — Przewodn. Woj. Rady Zw. Zaw. Poznań
6. Teodor Jakubowski — Kier. Wydz. Roln. i Gosp. Żywn. KW PZPR w Poznaniu
7. Bogusław Pawlaczyk — Dyr. Biura Urzędu Woj. Poznań
8. Marian Malinowski — Dyr. Depart. Inwest. MPSiS
9. Jan Heidrych — Dyr. Zjedn. Przemysłu Ziemn.
10. Sławomir Krupienko — I Sekretarz KM PZPR w Luboniu
11. Edmund Półtoraczyk — Z-ca Dyr. Depart. Transp. MPSiS
12. Franciszek Meller — Dyr. Banku Gospod. Żywn. Poznań
13. Stefan Sychała — Dyrektor DOKP Poznań
14. Tadeusz Malinowski — Dyrektor PKS Poznań
15. Hieronim Weychan — Kier. Zarz. Gł. Zw. Zaw. Przem. Spoż. i Cukrown. O/Poznań
16. Włodzimierz Gawroński — Naczelnik Miasta Luboń
17. Jerzy Kozikowski — Dyr. Biura Projektów „Cukroprojekt”
18. Edward Kudyński — Dyr. Nacz. WPPZ Luboń
19. Stanisław Czerwieniec — I Sekretarz Kom. Zakł. PZPR przy WPPZ Luboń

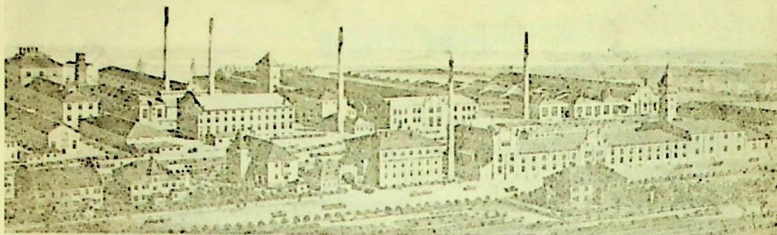
SŁOWO WSTĘPNE

Rozwój każdej jednostki gospodarczej ocenić można obiektywnie wówczas, gdy zna się nie tylko jej aktualny poziom produkcyjny, ale także jej historię i uwarunkowania jakiemu ten rozwój podlegał. Ilościowe rozmiary produkcji obrazują wielkość zaplecza surowcowego, asortyment wyrobów natomiast świadczy o przedsiębiorczości kierownictwa, wdrożonej technologii i specjalizacji załogi.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu zajmuje czołową pozycję w polskim przetwórstwie ziemniaczanym. W nim bowiem przerabia się około 20% ziemniaków. W Luboniu i Stawie koncentruje się całość produkcji dekstryn, znaczny jest udział w produkcji syropu ziemniaczanego, a lubońskie drożdże (już nie z ziemniaków) walnie łagodzą niedostatki piekarnictwa i przemysłu fermentacyjnego.

Pragnę oddać szacunek trzem pokoleniom ludzi związanych z lubońską fabryką. Za ich ciężki trud, za aktywność polityczną i społeczną, za troskę o jej dobro i rozwój, za cierpienia których także nie brakowało. Niech wspólna praca pomnaża nasz materialny dorobek i zapewnia pomyślność załogi i ich rodzin i niech z nas wszystkich trudu rośnie pomyślność Ojczyzny.

Dyrektor Naczelny WPPZ
mgr Edward Kudyński



WYTWÓRNA W LUBONIU

PIERWSZE 50 LAT LUBOŃSKIEJ KROCHMALNI

W sierpniu 1904 r. w podpoznańskim Luboniu zakończono budowę niewielkiej stosunkowo przetwórnicy ziemniaczanej i drożdżowni, które dały początek dzisiejszemu Wielkopolskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Ziemniaczanego. Równo 75 lat temu wyprodukowano pierwsze tony mączki ziemniaczanej i drożdży.

Z międzywojennego okresu historii przedsiębiorstwa najważniejszym wydarzeniem jest połączenie w 1929 r. zakładów ziemniaczanych w Luboniu i we Wronkach w jedno przedsiębiorstwo i utworzenie koncernu ziemniaczanego pod nazwą „Luboń-Wronki”.

Zastój gospodarczy, obniżenie zarobków, masowe zwolnienia, terror policyjny, wszystko to spowodowało wśród mas robotniczych lubońskiej załogi zakładów ziemniaczanych falę wzburzenia i licznych demonstracji, w wyniku których zakłady te otrzymały miano „czerwonych”. Faktem historycznym jest, iż na sześć komórek KPP, które istniały w tym okresie w Luboniu,

pięć z nich mieściło się na terenie zakładów ziemniaczanych.

To właśnie członkowie tych komórek w 1935 roku stali się inicjatorami strajku głodowego oraz w 1936 roku „marszu głodnych”, w którym 700 bezrobotnych przemaszowało z Lubonia do Poznania.

Głośny i skuteczny był strajk robotniczy w 1938 r.

Zahartowana w walce o wyzwolenie społeczne i dobrze przygotowana ideologicznie przez działaczy KPP, a następnie PPR, załoga potrafiła w ponurych latach okupacji hitlerowskiej nie tylko przetrwać, ale aktywnie walczyć z okupantem.

Wielu członków załogi, w tym okresie zostało aresztowanych i zamkniętych w więzieniach lub wywiezio-

Załoga ZPZ Luboń — rok 1946



nych do Niemiec względnie zginęło w pobliskim obozie koncentracyjnym w Żabikowie. W dniach wycofywania się Niemców załoga z narażeniem życia broniła zakładów przed zniszczeniem i wywożeniem maszyn i urządzeń.

Z chwilą odzyskania niepodległości załoga natychmiast przystąpiła do usuwania szkód, naprawy maszyn i uruchomienia produkcji. W roku 1945 wyprodukowano 201 ton mączki ziemniaczanej, 1 632 tony syropu cukierkowego i 450 ton drożdży.

Dobremu startowi produkcyjnemu w pierwszych miesiącach Polski Ludowej towarzyszyła aktywna działalność polityczna i społeczna załogi kierowana przez doświadczoną kadrę komunistów — członków PPR i PPS. W tym trudnym okresie troska o ludzi często o ich podstawowe środki do życia nie ustępowała zmaganiom o potrzebną krajowi produkcję.

W zakładach urządzono świetlicę, którą po jej przebudowie przekształcono w Klub Fabryczny wyposażony w kino panoramiczne, zorganizowano przyzakładowe przedszkole, gospodarstwo rolne, stołówkę, ośrodek opieki nad matką i dzieckiem oraz zakładowy ośrodek zdrowia.

Szeroko rozwinął się ruch amatorskich zespołów świetlicowych, z których Robotniczy Chór „Bard” i zespół sceniczny wysoko były oceniane nie tylko na szczeblu wojewódzkim, ale i krajowym. To wszystko stwarzało korzystną atmosferę prawidłowego kształtowania się stosunków międzyludzkich w procesie produkcji.



Oddział Dckstryjniarni. Zdjęcie wykonane w 1950 r.

Z kolei sytuacja ta wyzwalała niespożyta energię, wzrost świadomości i wydajności pracy.

Zakłady Ziemiaczane w Luboniu od chwili wyzwolenia stają się czołowym zakładem w przemyśle ziemniaczanym. Świadczą o tym nie tylko wyniki ekonomiczne przedsiębiorstwa, ale także postawa załogi w niesieniu pomocy w odbudowie własnego i innych bratnich zakładów. Załoga lubońska staje się kuźnią kadry dla całego przemysłu ziemniaczanego.

Z jej szeregów rekrutuje się wielu brygadzystów, mistrzów, kierowników produkcji, dyrektorów, pracowników administracji państwowej i działaczy społeczno-politycznych na terenie kraju.

Wzmoczona aktywność produkcyjno-społeczna lubońskiej załogi odzwierciedla się również w przodowaniu wśród załóg przemysłu ziemniaczanego w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy socjalistycznej. W rezultacie czego otrzymuje ona Sztandar Przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego za zajęcie I miejsca wśród współzawodniczących zakładów przemysłu ziemniaczanego o tytuł najlepszej krochmalni.

Tak więc ostatnia dekada pierwszego 50-lecia lubońskiej krochmalni (bo tak w potocznym języku mówi się o zakładach) upływa w świadomości pracy dla ludowej, robotniczej Polski, w której o losach kraju i swej fabryki decydują pracujący.

LUBONIA DRÓGA DO NOWOCZESNOŚCI

Niemal u progu drugiego półwiecza Zakłady w Luboniu, jak wiele innych w kraju, podejmują modernizacje swych urządzeń, podyktowaną nie tylko potrzebą wzrostu potencjału przerobowego, ale zmianami w technologii produkcji i koniecznością zapewnienia załodze lepszych warunków pracy i pracy bardziej wydajnej.

Z ważniejszych przedsięwzięć wymienić trzeba budowę własnej rezerwowej instalacji energetycznej, całkowitą likwidację urządzeń krochmalnianych pamiętających pierwsze lata fabryki i zastąpienie ich agregatami nowych technologii i wreszcie pionierskie początki nad utylizacją wód ściekowych w nadwadnianiu i użytkowaniu użytków rolnych.

Nie doczekał się planowej modernizacji rówieśnik krochmalni luboński oddział produkcji dekstryn.

Do dziś w pamięci ludzi lubońskich zakładów i mieszkańców Lubonia i okolicy pozostaje tragiczne zdarzenie z 22 lutego 1972 roku, w którym osiemnastu pracowników zginęło na skutek katastrofalnego wybuchu dekstryny. Skromny obelisk na miejscu katastrofy przywołuje pamięć tej bolesnej tragedii, a wierni przyjaciele i rodziny ofiar dają trwały wyraz swego szacunku dla zmarłych.

W ciągu dwóch lat od tej smutnej daty powstały dwa nowoczesne zakłady w Luboniu i w Stawie, produkujące dekstryny ziemniaczane. Tragiczne doświadczenie nakazywało sięgnąć po technikę i technologię wykluczającą niebezpieczeństwo ludzi tam pracujących i środki profilaktyczne w tym kierunku zmierzające. Załoga z poczuciem bezpieczeństwa i odpowiedzialności



podjęła pracę w nowych zakładach, a pięcioletni już okres potwierdza ich niezawodność.

Aktualny etap modernizacji prezentuje ośmiokrotny wzrost zdolności produkcyjnych niemal wszystkich działów, a więc produkcji krochmalu, syropu ziemniaczanego, drożdży, dekstryny. W takich samych rozmiarach wzrósł przerób ziemniaków w należącym do Przedsiębiorstwa Zakładzie w Stawie, a wspomniana już uprzednio dekstryniarnia jest zupełnie nowym działem tego Zakładu.

W wyniku modelowej reorganizacji w 1970 roku, Zakłady Lubońskie stały się kierowniczą siedzibą Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego, które jednoczą Zakłady w Pile, Wronkach, Wągrowcu i w Stawie; prezentowały 40% całego potencjału produkcyjnego przemysłu ziemniaczanego z załogą 2 200 pracowników.

Zmiany w systemie administracyjnym zdecydowały o ponownym wyodrębnieniu w samodzielne przedsiębiorstwo zakładów przetwórstwa ziemniaczanego w woj. pilskim.

Całoroczny trud pracowników wieńczyą dobre wyniki mierzone wielkością produkcji, wartością i jakością sprzedanych towarów, kosztami produkcji, wydajnością pracy i zyskiem na produkcji wypracowanym. Dobre wyniki ostatnich dwóch lat nie są wyjątkiem. Dwa poprzednie lata przyniosły załodze Przedsiębiorstwa pierwsze miejsce w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy. Upoważnia to załogę do zatrzymania na własność

Sztandaru Przechodniego Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu i Zarządu Głównego Związku Zawodowego. Do osiągnięć produkcyjnych załoga dokłada bezinteresowną pracę społecznie przydatną wartości kilkuset tysięcy złotych każdego roku. Umacnia to jej prawo do roli najlepszego w branży.

Nie ma przerw i zastoju w poszukiwaniu nowych rozwiązań technicznych i usprawnień w technologii. Granulowanie wycierki poszukiwanej w eksporcie, modernizacja stacji rafinacji, cysternowy przewóz syropu, to tylko niektóre pozycje realizowanego planu postępu technicznego.

Znaczny jest wkład Przedsiębiorstwa w organizację ziemniaczanego zaplecza surowcowego. Historyczna koncentracja tego przemysłu w zachodniej części kraju zmusza do pozyskiwania ziemniaków przemysłowych w województwach centralnych i tam organizowania towarowej produkcji i skupu. Rolnicy cenią sobie Przedsiębiorstwo jako swego partnera w produkcji.

Wszystko to czynią ludzie pod sprawnym kierownictwem gospodarczym i politycznym. Troska o nich nie ustępuje straniom o wykonanie planów produkcyjnych i zadań ekonomicznych. Własna baza wypoczynkowa umożliwia co czwartemu pracownikowi skorzystanie z wypoczynku wczasowego, a każde dziecko pracownika ma zapewnione miejsce na koloniach i obozach.

Zakładowa szkoła, hotel robotniczy, stołówka, specjalistyczne przychodnie lekarskie wiążą pracowników z zakładami i tych, którzy swe pracowite życie zawo-

dowe zakładowi poświęcili i nowych o wyższych kwalifikacjach, których potrzebuje nowa technika i organizacja produkcji. Jest ta dzisiejsza załoga godnym spadkobiercą trzech pokoleń pracowitych, aktywnych i patriotycznych robotników lubońskich zakładów ziemniaczanych.

Są dobre perspektywy przyszłości. Nic nie zastąpi zarówno spożywczych jak i technicznych wyrobów z ziemniaka, a technologia jego przetwarzania doskonale będzie technikę i warunki pracy załóg.

Widok ogólny Zakładów Ziemniaczanych w Luboniu

